DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 8go Listopada 1792.

Nro. 10.

Ergone tota ruet res nostra, Europaque tota
  Zoile! quid rides? — num Jacobinus eras?
Si res nostra ruit, vide-amus Zoile vestram:
  Respublica est, dicis: *Publica res*, puto, erit.
Zoile! si quid habes, rapiet tibi Publica res hoc;
  Sed si nil habes, Zoile! nil rapiet.

Tak, a nie inaczey, rzekł *Zoil*, Rewolucye koniecznie bydź muszą, bo tak od początku świata było, i tak zawsze będzie, poki ludzie rożnie o rzeczach sądzić będą. — Mniemanie tedy iest rewolucyi przyczyną. — Pierwsza woyna krwawa między potomstwem Rodzicow pokolenia ludzkiego powstała z mniemania: że się ieden z braci przez wzgardzenie ofiary pokrzywdzonym bydź mniemał. — Przyczyną

woyny Troianſkiey było mniemanie, że *Helena* była naypięknieyſza Gładyſzka — Mniemanie, że w Wolności i Rowności żyć potrzeba, ieſt przyczyną Rewolucyi francuſkiey, a Mniemanie, że tę wolność, tę rowność przytłumić należy, nim ſzkodliwe z tąd wynikną ſkutki, ieſt przyczyną expedycyi woienney przeciw Francyi ſprzymierzonych Mocarſtw. — Dawniey mniemano, że Bog tym a nie inſzym ſpoſobem czczony bydź powinien, i o to woynę toczono, dziſiay chcą, żeby Monarcha, tak a nie inaczey ludzmi rządził, i o to znowu rewolucya, znowo woyna. — Tak to ludzie z ſtanu ſwego nigdy nie kontenci, choćby im ſię naylepiey działo — chcąc ſię o tym z doświadczenia przekonać, nie potrzeba nic więcey, tylko zgłodniałego codziennie kuropatwami karmić, a w krotce narzekać będzie — *toujours perdix! toujours perdix!*

Z POLSKI

Pewne wiadomości.

Lubo rożne gazety piſały, że część znaczna Woyſka Roſſyiſkiego w Polſzcze kóſyſtuiącego przeciw Francyi poydzie, dotąd ieſzcze nic pewnego o tym twierdzić niemożna, to pewnieyſza, że ſię Woyſko Roſſyiſkie na żymowe zabiera kwatery. — Temi czaſy wybrano z liczby kilku tyſięcy Kozakow Pułk ieden prawie ſamych ochotnikow, powſzechne zatym było mniemanie, że ten Pułk przeciw Francyi pomaſzeruie, ſami nawet kozacy ciekawie ſię wypytywali, czyli też francuzi *Dzięgi* maią, i czyli zoſtawſzy zabitym w Francyi po śmierci do Moſkwy powrocić można. — Konfederacya Generalna zleciła nauczycielom ſzkoł publicznych, żeby ſię nie ważyli młodzieży konſtytucyi dnia 3go Maia zachwalać — Oficerow Polſkich, ktorzy w woyſku Krola Pruſkiego ſłużbę przyięli, po większey części do Armii przeciw

fran-

francuzom odesłano. — Pewnęy Drukarz w Warszawie ma sobie wartę przydaną, a Gen. Konfederacya wyznaczyła Kommissyą do zrewidowania wszystkich rękopism, ktore u niego drukowane bydź miały. — Poseł francuski iuż warty przed pomieszkaniem nie ma; na poczcie osobny trzymaią protokoł, w ktorym expedycye iego korespondencyi zapisuią — zawczesna zatym była wiadomość, że iuż z Warszawy wyiechał, i że się w Poznaniu przeciw nakazowi wyiechania z Kraiu manifestował, Susceptanta niechcącego przyiąć tego Manifestu z sobą do Francyi wziął, i znaczną onemuż pensyą deklarował. — Generalney Konfederacyi doniesiono, że się w niektorych Powiatach znaczna partya przychylnych Konstytucyi sekretnie koiarzy, w podeyrzane więc mieysca komendy woyska wysłano. — Wszystkim Emigrantom nakazano, żeby się osobiście na Konfederacyą podpisali, listowne bowiem oświadczenia przyięte nie będą. — Podrożni iadący do Polski muszą się wszędzie, gdzie na nocleg przyiadą, meldować, Pan Potocki Poseł extraordynaryiny i Minister pełnomocny Polski w Stabule iuż z tamtąd wyiechał, iak mowią z zapewnieniem, że na przyszłą wiosnę Porta Ottomańska dywersyą Moskwie zrobi — Krol Jegomość nagle i ciężko niedawno zasłabł, o życie iego tym bardziey się lękano, im pewnieysza, że Konfederacya Generalna ani względem sukcessyi Tronu ani względem wolney Elekcyi nic ieszcze nie ustanowiła — Poseł francuski bierze z sobą do Francyi Portret Marszałka przeszłego seymu Pana Małachowskiego. — Dnia 30go Październik a nieiaką Panią Salwadorową wdowę i dwie iey służące w własney kamienicy na nowym Mieście w Warszawie niemal naprzeciw Ratusza okrutnym zamordowano sposobem, o czym Urzędowa Obdukcya świadczy.

Z PANSTW AUSTRYACKICH.

Z Bruxelli Dnia 17go Października: Anglia i Hollandya sprzymierzone Mocarstwa wszelkiemi sposobami z Francyą pogodzić usiłuią, i za pierwszy Punkt tey zgody uwolnienie Krola francnzkiego i iego familii kładą, gdyby iednak nad wszelkie spodziewanie do dalszych gwałtowności przyiść miało, tedy cała Europa przeciw Francyi powstanie.

Z PRUS.

Pewny Oficer pruski, ktory się przez cały czas tey woienney expedycyi przy Armii znaydował, następuiące czyni uwagi: Piechota liczy wiele chorych, kawalerya mało, Kawalerya mniey koni utraciła, podwody woyskowe więcey; W Armii Cessarskiey iest mniey chorych, więcey w Pruskiey, podwody Armii Cessarskiey naymnięy koni utraciły. Armia Cessarska zawsze była w marszu, przeciwnie zaś armia pruska nayczęściey obozowała, Emigranci rzadko do akcyi przyszli. Piechota Armii Emigrantow nie iest naylepsza, iazda iest wyborna, Artylerya zaś naywyśmienitsza. — Generał Dumourier w samey istocie zewsząd był przez dwa dni otoczony, do bytwy iednak nie przyszło, bó nie chciano kilkadzisiąt tysięcy na rzeź poświęcić, a tym samym potęgę znacznie osłabić — ieżeli tedy na kongresie roszczka pokoiu nie zakwitnie, rozpocznie się na przyszłą wiosnę powtorna expedycya z poruszeniem całey Europy pod powszechnym hasłem: *Kto nie iest z nami, iest przeciw nam.*

Z RZESZY NIEMIECKIEY.

Pewne wiadomości.

Francuzi często przez Rhen przepadaią, i pobliższe okolice pustoszą. — Teraz właśnie odbieramy wiadómość że Miasta Moguncyi dobyli.

Kła-

Kładzie się tutay Dyspartyment woyska, ktore każdy Xiąże Rzeszy na przyszłą wiosnę podług konwencyi przeciw Francyi stawi:

Cessarz ile Krol Węgierski i Czeski	120000
Krol Pruski	44000
Elektor Saski	25000
Elektor Palatyn Rhenu	15000
Xiąże Witemberski	15000
Xiąże de Hessen-Kassel	15000
Xiąże de Baden	10000
Elektor Hanowerski	30000
Xiąże de Holsztein	12000
Xiąże de Meklenburg	15000
Xiąże de Anhalt	6000
Elektor Bawarski	30000
Xiąże de Sachsen	10000
Xiąże de Nassau	10000
Inni Xiążęta i wolne Rzeszy Niemieckiey Miasta	50000
Elektor Moguncki	6000
Elektor Trewirski	6000
Elektor Koloński	6000
Biskup z Littich	8000
Arcybiskup Salcburski	8000
Biskup Bamberski	5000
Biskup Wircburski	2000
Biskup Osnabrugski	2500
Biskup Paderborński	5000
Opat Fuldenski	6000
Inni Biskupi i Opaci	8000
Summa	453400

469500

Przy-

Przydać ieſzcze należy:			Hiſpania da	....	40000
—	—	—	Portugalia	....	10000
—	—	—	Sycilia	....	20000
—	—	—	Toſzkania	....	10000
—	—	—	Piemont	....	30000
—	—	—	Holandyą	....	15000
—	—	—	Moſkwa	....	25000

Nierachuiąc tedy woyſk Dunſkich Szwedzkich i Angielſkich, twierdzić można, że przyſzłą kampanią przeciw Francyi Armia ſkładaiąca ſię z 6 kroć ſto Tyſięcy rozpocznie.

Francuzi dobywſzy Moguncyi przez Kapitulacyą, i rozpiſawſzy do 6 Milionow Liwrow kontrybucyi, znaczne Korpus ku Frankfurtowi wyſłali, ktory im ſię także bez krewawego odporu poddał.

Z HOLLANDYI.

Pewne wiadomości.

Xiąże *de Heſſen-Kaſſel* powracaiąc od Armii dnia 12. Października do Maſtrychtu przybył, gdzie ſię przez nieiaki czas u Brata ſwego zabawi, a potym do Państwa ſwego poiedzie, z tąd zapewne wnosić można, że ſię tegoroczna Kampania ſkonczyła — francuzcy Emigranci, ktorzy przedtym w okolicy Miaſta *Namur* ſtali, daley w kray ſię caſnęli.

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Gdyby byli Francuzi kilka głownych Batalii wygrali, nie mogliby ſię bardziey cieſzyć, iak ſię cieſzą, że złączone Ar-

Armie na powrot ku granicom maſzeruią, lecz zobaczemy, iak długo ta radość trwać będzie. — Teraźnieyſze Seſſye Narodowey Konwencyi mało co znaczą, bo naywięcey czaſu na czytaniu raportow od rożnych Generałow przyſłanych upływa. — Dnia 9go Października piſał Generał *Dumourier* do Narodowey Konwencyi, donoſząc: że dla umowienia ſię z Miniſterium o dalſzych operacyach do Paryża przybyć zamyśla. — Miniſter Woyſkowy czytał przed Narodową Konwencyą liſt od Generała *Chazot* z *Sedan* datowany, w ktorym ten Generał piſze, że dwa Bataliony Paryzkiey Narodowey Milicyi złapawſzy czterech dezerterow Pruſkich, mimo ſurowego zakazu na mieyſcu zamordowali, Generał *Dumourier* odebrawſzy o tym wiadomość, zaraz obydwa Bataliony dyſarmować, mundury im złożyć, dowodcow zaś związać, i do Paryża dla przykładnego ukarania zawieść rozkazał. Chorągiew tego Batalionu poſłał rzeczony Generał do Paryża, żeby ſię w godnieyſze ręce doſtała. Narodowa Konwencya ten poſtępek Generała pochwaliła. — Podczas teyże Seſſyi przyſtąpiono do elekcyi Miniſtra Departamentu Sprawiedliwości, ktorym Pan *Garat* Deputat pierwſzego Narodowego Zgromadzenia zoſtał. — Spokoyność nie ieſt ieſzcze w Paryżu zupełnie przywrocona, owſzem co raz ſię nowe fakcye wzmagaią. Narodowa Konwencya ſtara ſię prawda wſzelkie niepokoie przytłumić, lecz że ma niezliczoną liczbę przyiacioł zamieſzania ſobie przeciwnych, zaczym wſzyſtkie rzeczy oporem idą. — Generał Dumourier propozycye, ktore Krolowi Pruſkiemu podczas Armiſtycium uczynił, Armii oznaymił, między innemi twierdzi, że nie Narodowe Zgromadzenie, ale teraźnieyſza Narodowa Konwencya Godność krolewſką ſkaſowała, że cały Narod na to przyſtał, a zatym że, albo Francyą za wolną Rzeczpoſpolitą uznać, albo Narod do odſtąpienia tey wolności orężem przyniewolić potrzeba. — Mocarſtwa przeciw Francyi uzbroione nie maią prawa mieſzać ſię w Intereſſa Narodu Francuſkiego, bo tego Narod niedopuści, ſam

Krol

Krol Pruſki iuż teraz przekonany bydź może, iż ani on, ani ſprzymierzone Potencye Francyi nie zawoiuią, nie godzi ſię tedy lud francuſki rokoſzanami nazywać, właściwemi rokoſzanami ſą raczey ſzlachta i inni emigranci, ktorzy podnoſząc broń przeciw właſney oyczyznie nieſzczęście dla Ludwika XVI. przypieſzyli. — Przeciw Auſtryakom rożne i bardzo uſzczypliwe czyni inwektywy, żałuiąc Krola Pruſkiego, że ſię z niemi przeciw Francyi złączył, lubo ieſzcze Pruſakow za nieprzyiacioł uważać nie chce. — Pruſacy} mowi daley, mieli zawſze dobrych Monarchow, a ten, ktory teraz nad niemi panuie, zapewne ich miłości ku ſobie godzien bydź muſi, inaczey zaś było we Francyi, gdzie od czaſow Henryka IV. Metreſy, ſpowiednicy, i przewrotni Miniſtrowie Krolami rządzili. — Jeżeli Krol Pruſki z Francyą w Traktaty wnyiść zechce, będzie miał z Francyi mocnego Alianta. — Nakoniec czas, żeby Krol Pruſki uznał, że z bronią w ręku loſu dla Ludwika XVI. nie ulży, owſzem go ieſze okropnieyſzym uczyni. — *Rzecz iawna*, że Pan Doumorier Krola Pruſkiego z Aliantami chciał porożnić, ale ſię mu nie udało, dowodem tego ieſt Deklaracya Xiążęcia Brunświckiego, czas pokaże, czyli ten ſamochwalca ſłowa ſwego dotrzyma, że w Bruxelli żimować będzie. — — —

Narodowa Konwencya dekretowała; żeby owe dwa Bataliony o zamordowanie 4 Dezerterow Pruſkich obwinione nie do Paryża, lecz do pobliżſzych fortec odeſłano — General *Dumorier* nietylko do Paryża przybył, ale i przed Narodową Konwencyą wezwany w mowie mianey donioſł konwencyi o pomyślnych progreſſach ſwoiey armii, dowodząc, iż taż armia z początku 17 tyſięcy tylko wynoſząca nie przelękła ſię bynaymniey 80000. nieprzyiacioł; tę mowę drukować i do wſzyſtkich Departamentow rozeſłać poſtanowiono. — Na wnieſienie Pana *Chaudieu* obawiaiącego ſię, żeby ſobie Generałowie woyſk francuſkich nadęci może pomyślnemi ſukceſſami charak-

rak-

rakteru Reprezentantow Narodu nie przywłaścili, dekretowano: ich moc i władzę pewnemi opisać granicami. — Konwencya Narodowa na wyżywienie armii ogołem 6 kroć Sto tysięcy wynoszącey 145,370. Liwrow wyliczyć kazała. — Minister Woyskowy doniosł Narodowey Konwencyi, że Prussacy dnia 14go Października Miasto *Werdun* francuzom oddali, i że się to tak spokoynie działo, iak gdyby się tylko garnizony iedneyże Potencyi luzowały — Gwałty i morderstwa dotąd ieszcze w Francyi nie ustały, dowodem tego są listy Kommissarzow od połnocney Armii, w ktorych donoszą, że pierwsza Dywizya milicyi narodowey przymaszerowawszy do Cambrai, zaraz wszystkie więzienia wyłamała, wszystkich więżniow oprocz iednego złodzieia wypuściła, druga zaś Dywizya nie tylko tego złodzieia ale i dwoch oficerow zamordowała — z Charleville także doniesiono, że tam znaczny rozruch wybuchnął, podczas ktorego zacny obywatel Pan *Jufferoi* zginął. — Na Sessyi dnia 16go Października pierwszą uczyniono propozycyą, że proces przeciw Ludwikowi XVI. i Maryi Antonii rozpocząć potrzeba, z początku powszechne panowało milczenie, potym rożne powstały spory, czyliby do osądzenia tey sprawy właściwego Trybunału z pomiędzy Narodowey Konwencyi ustanowić nie należało, lecz gdy na to nie zachodziła zgoda, postanowiono zaczekać z decyzyą, poki Kommissya prawodawcza zdania swego w tey mierze nie oświadczy. — Z Relacyi Kommissarzow od Centralney armii wiadomo, że gdy francuzi po wymaszerowaniu Woyska Pruskiego, do Werdun weszli, obywatele wołali *Vivat* Narod, *Vivat* Wolność! ale się poznano na tym, że te radosne okrzyki zmyślone były. — Generał Köllerman uwiadomił Konwencyą Narodową, że nieprzyiaciele także Miasto Stenay iuż opuścili. — Dnia 14go Października obchodzono w *Paryżu* uroczystość zawoiowania *Sabaudyi*, 24. Deputatow Narodowey Konwencyi przytomni byli tey Uroczystości.

Z Paryża dnia 17go Października. Mamy teraz tak wielką liczbę ludzi bez zarobku i ſpoſobu do życia, że niewiemy, gdzie ich podzieć, zwłaſzcza gdy robota około fortyfikacyi Paryża uſtała, Rząd Kraiowy dekretował, żeby tych robotnikow do kopania kanału dla połączenia dwoch rzek użyć — Pan *Ruhl* donioſł Narodowey Konwencyi, że w *Durnans* 9. Emigrantow francuſkich złapał, i do Paryża odeſłał, obawiaiąc ſię iednak, żeby ſię poſpolſtwo na nich nie rzuciło, i przed wyrokiem ſądowym onych nie zamordowało, proſił za niemi, żeby ich pod miecz ſprawiedliwości zoſtawić, rzecz tę odeſłano do Departamentu woyſkowego z zleceniem tych emigrantow śmiercią karać, ktorym dowiedziono będzie, że ich z bronią w ręku złapano.

Z HISZPANII.

Pewne wiadomości.

Zamiary Dworu Naſzego względem Francyi niedościgłą ſą taiemnicą. Rada Stanu częſto ſię odprawia, lecz o Rezultatach nic zgoła dowiedzić ſię nie można.

Przyſzła wioſna pokaże, czyli ſię Hiſzpania do związku Mocarſtw przeciw Francyi przyłączy, lub nie.

Liſty z Madrytu donoſzą: że ſię Woyſko ku granicy francuſkiey ściąga, w ſamey *Katalonii* iuſz 16000 woyſka ſtoi.

Z PORTUGALII.

Pewne wiadomości.

Ponieważ wſzyſtkie ſpoſoby lekarſkie końcem uleczenia Krolowy od pomieſzania zmyſłow użyte dotąd bezſkuteczne były, więc poſtanowiono Xiążącia Brazylii, ktory

do

do tego czaſu Imieniem Krolowy Intereſſami Kraiowemi zawiadywał, aktualnym Rządcą obwołać, i nowe Miniſterium obrać.

Poſeł francuſki u Dworu Portugalſkiego Pan *Chalons*, otrzymawſzy u Xiążęcia Brazylii Audiencyą, ſam Urząd Poſła złożył, i za to pozwolenie otrzymał, że ſię iak prywatny człowiek w Lizabonie zoſtać może.

Pamiętne Zdarzenia czaſow teraźnieyſzych.

Pedant.

Czyli powtorne uwagi nad hiſtoryą Pana Méhéc.

Powſzechne prawidło Polityki podług urodzayności i populacyi o każdym Kraiu ſądzić każe, iednakże doświadczenie uczy, że to prawidło do każdego Kraiu przyſtoſować nie podobna. *Polſka*, uważaiąc iey ludność i produkta, ktoremi ią natura wzbogaciła, zawſze z Anglią w iedneyże randze ſtać może, z kądże tedy w innych rzeczach ta tak wielka między Anglią i Polſką rożnica? Niektorzy przyczynę tey rożnicy na wewnętrzną bezſilność, niektorzy na charakter narodowy, inni na mgły Rząd, inni na niedogodne położenie kraiu ſkładaią. Niechcąc wchodzić w długie ſprzeczki, twierdzic można, że inna bydź muſi tey wielkiey rożnicy przyczyna, a ta ieſt zbyteczna moc obywatełow. Wiadomo powſzechnie, że ſię Polſka z tylu udzielnych Xięſtw ſkłada, ile ieſt ſzlachty oſiadłości ſwoie maiącey, a te udzielności tylko przez niektore obowiązki ku Rzeczypoſpolitey ſą z ſobą połączone, łatwo tedy poiąć, iak trudno ieſt połączyć tyle umyſłow, ktore czętokroć oſobiſtość i zawiść rozdwaia. Są nawet przykłady, że niektorzy dla tego malkontentami byli, żeby ſię od wſparcia dobra powſzechnego uchylić, w tako-

 wym

wym ražie zwyczaynie ſłabſi u ſąſiedzkich Mocarſtw protekcyi ſzukali, ktore upatruiąc w niezgodzie Polakow, znakomitą dla ſiebie korzyść, rozdwoione umyſły bardziey ieſzcze poróżnić uſiłowały.

Towarzyſtwo Patryotycznych Politykow temi dniami naſtępuiący Liſt odebrało.

Szacowni Panowie i Bracia! W Czwartym Dzienniku i dwoch naſtępuiących czytałem Wypis i uwagi nad hyſtoryą Pana Mehée o rewolucyi Polſkiey. Moim zdaniem Pan Mehée w niektorych mieyſcach bardzo ſię pomylił, z przyczyny, że był przeciw Konſtytucyi uprzedzony, o toż ſamo i Recenzenta Göttingſkiego, ktory uwagi ſwoie nad rzeczoną hiſtoryą czynił, ſłuſznie winować można. Obay ſą cudzoziemcy, więc, ieżeli geniuſzu Narodu Polſkiego doſkonale nie znali, nie dziw, że opacznie o wielu rzeczach ſądzili. — Bezſtronność była Panom moim powodem, zeście nadmienione uwagi w Dzienniku waſzym umieścili, tażſama bezſtronność ieſt dla mnie zapewnieniem, że i uwagom moim w teyże ſamey materyi łaſkawego w Dzienniku pozwolicie mieyſca. Podobnież i mnie żadne względy nie uwodzą. Oryginał uwag moich znayduie ſię w 10ey części Eſprit de Joarnaux, autor miał głowę, ſerce i edukacyą po temu, a zatym ſądzę dzieło iego bydź warte umieyſzczenia w Dzienniku Panow moich, o ktorą łaſkę gdy w podchlebney nadziei pozyſkania tey przyſługi proſzę, mam honor wyznać iż ieſtem &c.

N. N.

Towarzyſtwo Patryotycznych Politykow poſtanowiło temu żądaniu dogodzić, przyrzeczone uwagi w Dzienniku umieyścić, i Autorowi za łaſkawą pamięć winną wdzięczność oświadczyć.

Wia-

Wiadomo, że Moſkwa od nieiakiego czaſu w Intereſſa Polſkie znacznie wpływała, oſobliwie od roku 1775. ktorego przeſzłą konſtytucyą pod iey protekcyą uſtanowiono. Niedawnemi czaſy dopiero Krol Pruſki zazdroſzcząc Moſkwie tego wpływku, a obawiaiąc ſię z tąd powiękſzenia potęgi Moſkiewſkiey, złączył ſię przez Alians z Polakami, a tym ſamym nadwerężył kredyt Moſkali u Polakow. Alians z tak mocnym Krolem, niepodległość Polſki zabeſpieczaiący pierwſzą był dla Polakow pobudką, do obalenia narzuconey Konſtytucyi, i do połączenia oſobiſtych pożytkow z dobrem powſzechnym, dla ktorego Narod i ſtany tak wielkie poczyniły ofiary, o iakich ſię w żadnych dzieiach doczytać nie można.

DO KOSCIUSZKI.

Kościuſzku! Twoia ſkromność nie dba o pochwały,
W boiu mężny, w pokoiu umyſł maſz wſpaniały
Wielki przez Rozum, Cnoty, i waleczne Sprawy
Nikt więcey nie miał Prawa nad Ciebe do Sławy.
Niech Cię iednak iey prożna, nadzieia nie łudzi
Nie umiał gmin ſzacować nigdy wielkich Ludzi.
Oſobitość nim rządzi albo zdanie cudze
Uwłacza prawey Cnocie Męſtwu i Zaſſudze.
A temu Bohatyra użycza nazwiſka
Który Swiat oſzukuie, albo go uciſka
Na gruzach Deſpotyzmu błędu i bezprawia
Wolności Europa dziś Ołtarze ſtawia.
Lecz iak rzadko prawdziwych ſług ma ta Bogini
Ten nayczęściey nim nie ieſt, który ſię nim czyni.
Kromwel co iey Obrońcą chciał bydź nazywany
Anglii krwią zbroczoney narzucił kaydany.
Wolter ow ſławny Wolter, ow dowcip iedyny
Kochał ludzi lecz bardziey dary Katarzyny.

Na

Na pochwały wolności cały rozum fili
A podchlebia tyranom, którzy ią gnębili.
Nie — nie — ufługi ona rzetelnieyfzey wzywa
Obraża tę Boginią gorliwość fałfzywa,
Na prożnych iey kadzidłach nigdy niezbywało,
Wielu miała czczicielów a obrońcow mało
Prawodawca Bohatyr Wodz Amerikanow
Wybawca uciśnionych, a pogrom Tyranow.
Waſſinghton ten prawdziwym ieſt wolności ſługą
Pifał Rząd iedną ręką, a bronił go drugą
Kościuſzku! względnym Nieba nad Polſką wyrokiem!
Młodość ſwoią pod iego przepędziłeś Okiem
Przeciw Ludowi, który wolność uciemiężał
Pod Jegoż Chorągwiami walczył i zwyciężał.
Teraz gdy on iuż wieku ſzczęścia ſławy ſyty,
Bronią nabyte piorem pomnaża zaſzczyty
Gdy pod iego opieką Indya ſzczęśliwa,
Na łonie go ſwym pieści i Oycem nazywa.
Tobie wolność u obcych nie była tak miła,
Przyſzedłeś bronić ziemię, która Cię zrodziła.
Kościuſzku! źle Sąſidy naſze rozumiały
Że walecznym bydź przeſtal Polak zniewieściały
Roſkoſzą on oſładzać muſiał ſwoie pęta,
Gdy wolność ich ſtargania była mu odięta.
Lecz wśrod pokoiu nawet pałał Woyny żądzą,
Gnuśność niehańbi Woyſka, lecz tych, co nym rządzą.
Wzaiemnie wiele ſobie pozyſkuie chwały,
Z odwagi ſwych żołnierzy Hetman doſkonały.
Twoiey winni Kościuſzku zdatności i pracy
Swoią ſławę i ſwoie zwycięſtwa Polacy.
Wiecznie pamiętać będą dumni Roſſyanie,
Sławnę pod Zieleńcami z Polakiem ſpotkanie.
Niebyła broń Deſpotów nigdy tak zuchwała,
Nigdy wolność gorliwſzych Obrońców nie miała.

I nigdy nie mógł przynieść więcey ten boy krwawy
klęski dla zwyciężonych, dla zwycięzcow sławy.
Kościuszku! Oby tylko smutne tam mogiły,
Twoie dzieła, i Męstwo Polaków świadczyły,
A niechay, ieżli można, i ślady zaginą,
Kto swoiey Ziemi nieszczęść, i klęsk był przyczyną.
Nie wart u mnie nazwiska wielkiego Człowieka,
Wodz, który od ślepego szczęścia chwały czeka.
Na ucisk tylko swego używa oręża,
I garstką wolnych tłumem Zołdaków zwycięża.
Kogoż z rozsądnych dziwi wielkość Potemkina?
Rządził on prawda Moskwą, lecz nim Katarzyna.
Tryumfy swoie winien liczbie swych Zołdaków,
Stracił połowę Woyska, niźli wziął Oczakow.
A okazuiąc godne swoiey duszy męstwo
Okrucieństwem zakończył tak piękne zwycięstwo.
To mi prawdziwy Rycerz, którego odwaga
Z wzrastaiącym nieszczęściem krzepi się i wzmaga.
Który umie utrzymać umysł równie męski,
Tak na łonie zwycięstwa, iak i pośrod klęski,
Którego rozum skutek potyczki stanowi
Wszystko samemu sobie winien nie losowi.
Który zniewala wszystkich łagodnością swoią
Nieprzyiaciele tylko sami się go boią.
Kościuszku! Tyś to w sobie złączył wszystko razem,
I takiego Rycerza, ty iesteś obrazem,
Kochowski ieden godny Rywał twey wielkości
Który Cię wielbi głośno, w duchu Ci zazdrości,
Daremnie chcąc się okryć zdartą z Ciebie chwałą
Nad Bugiem przeciw Tobie wywarł siłę całą.
Poznał on Twoią dzielność przez odpor tak żwawy.
I sam nie chcąc do Twoiey przyłożył się sławy.
Mimo mnostwa, zaiadłość, i podstęp Moskali.
Nasi pod Twoią Wodzą Tryumf otrzymali.

Po-

Potym od Nieprzyiacioł zewſząd otoczony,
Gdy nayſtraſznieyſzą klęſką byłeś zagrożony
Iednym ſpoyrzeniem, Woyſka uśmierzyłeś trwogę
A żelazem zrobiwſzy wolną ſobie drogę
Więceyś wtedy dokazał odwagi i ſztuki,
A niżeli Zamoyſki gdy wziął wielkie Łuki.

(Reſzta Potym.)

UWIADOMIENIA.

Kamienica na Brodzkim przedmieściu zaraz za Komorą pod Numerem 440 ſytuowana ieſt do przedania, ktoby ią kupić chciał, niechay ſię do Właściciela I. Mayſzayna wzgłoſi.

Kareta paradna nowomodna z Wiednia ſprowadzona łakierowana przednio na złocie, na reſſorach, wybita ſuknem przednim ieſt do przedania, ktoby ſobie życzył iey nabyć, niech ſię uda do P. Kurowſkiego mieſzkaiącego w Rynku w Kamienicy P. Signio pod Nr. 50. na trzecim piątrze.

Expedycya Dziennika Patryotycznych Politykow winną oświadzaiąc Panom Prenumerantom wdzięczność, uwiadomia, że ſię z dniem oſtatnim Liſtopada pierwſzy kwartał konczy, a zatym żeby ſię wcześnie wzgłoſić i prenumeratę na drugi kwartał, do kſięgarni Pana Pillera z donieſieniem, przez ktorą pocztę i dokąd Dzienniki przeſyłane mieć chcą, odeſłać raczyli, ponieważ tylko tyle exemplarzow drukować każe, ile ſię Prenumerantow wzgłoſi.